Josef Bratan, Dawaj Hajs

Dawaj Hajs, jestem pod twoim blokiem
(Dawaj!)
ze mną cham co wyrzuca ludzi z okien
skradzione auto pod policyjnym okiem
wjebał koleżkę wystraszony wyrokiem
Dawaj Hajs, jestem pod twoim blokiem
(Dawaj!)
ze mną cham co wyrzuca ludzi z okien
skradzione auto pod policyjnym okiem
wjebał koleżkę wystraszony wyrokiem

punto miał pod ręko na robotę, nie do pracy
czarna kurtka , kaptur, zajechane adidasy
wjebał się na chate, mówi: nie wracam bez kasy
jeden bierze VIP, drugi zawija te z trasy
kamera na klatce podważa jego alibi
do puchy na wczasy, a miały być Karaiby
kończą się zasady, jak przychodzi do podziału
nie wyciągniesz kapusty, jeśli nie brałeś udziału
fotel wypełniony tabletkami z extacy
budzi .. tam na dole czeka taxi
wszystko na ich koszt, dzisiaj my jak zarobasy
jeden tylko los mordo, kariera czy kraty

Dawaj Hajs, jestem pod twoim blokiem
(Dawaj!)
ze mną cham co wyrzuca ludzi z okien
skradzione auto pod policyjnym okiem
wjebał koleżkę wystraszony wyrokiem
Dawaj Hajs, jestem pod twoim blokiem
(Dawaj!)
ze mną cham co wyrzuca ludzi z okien
skradzione auto pod policyjnym okiem
wjebał koleżkę wystraszony wyrokiem

wszystko na paletach przewiózł na widłowym wózku
towar przechwycony, kierowca mówił po rusku
w drodze do depozytu zginęło parę palet
zwolnili się ze służby, a potem zaczęli balet
chcieli to przeczekać, minęło pare dni
jedne z nich wraca do domu, widzi we krwi całe drzwi
złapał za telefon, zona miała zajętą linie
wtedy zorientował się że nie ma śladu po rodzinie
nic w przyrodzie nie ginie, tylko zmienia właściciela
amerykański film w wersji pl hustlera
wszystko jest w obrocie, tak jak ta kamera
przyniesie okazja, wpada, zawijam do zera

Dawaj Hajs, jestem pod twoim blokiem
(Dawaj!)
ze mną cham co wyrzuca ludzi z okien
skradzione auto pod policyjnym okiem
wjebał koleżkę wystraszony wyrokiem
Dawaj Hajs, jestem pod twoim blokiem
(Dawaj!)
ze mną cham co wyrzuca ludzi z okien
skradzione auto pod policyjnym okiem
wjebał koleżkę wystraszony wyrokiem